Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

Rok III. Nr. 3-7 Warszawa, 15 kwietnia 1928 r. Cena numeru poj. 30 gr.

Wychodzi w dn. 15 i 30 każdego miesiąca.

Położenie gospodarcze Polski.

STYCZEŃ

Rynek pieniężny i kredytowy. Dysproporcja między ilością kapitałów, będących w posiadaniu banków, a zapotrzebowaniem na nie ze strony życia gospodarczego, zarysowująca się coraz wyraźniej od połowy ub. r., w ostatnich miesiącach szczególnie silnie wystąpiła na jaw mimo stałego rozszerzania przez banki działalności kredytowej. Przyczyn dotkliwej ciasnoty rynku szukać należy w tem, że wzrastający dotąd zbyt towarów w kraju osłabił się do pewnego stopnia, wskutek czego towary zaczynają się gromadzić u przemysłowców i kupców, co powoduje uwięzienie kapitałów obrotowych przemysłu i handlu w towarach, oraz zwiększone zapotrzebowanie kredytu na utrzymanie w ruchu przedsiębiorstw. Z drugiej strony dążenie do wyprzedania zapasów towarów skłania przemysł i handel do przyjmowania coraz dłuższych weksli jako zapłaty, dzięki czemu na rynku kredytowym pojawiają się coraz to większe ilości weksli o dłuższym od 3 miesięcy terminie płatności, które z natury rzeczy trudniej jest ulokować, banki bowiem, dysponujące przeważnie wkładami krótkoterminowymi, niechętnie wiążą swe fundusze w wekslach o dłuższych terminach płatności. Z konieczności więc podaż tych weksli na rynkach wzrastała, przyczyniając się do utrzymania prywatnej stopy dyskontowej na wysokim poziomie. Podaż weksli tych w styczniu w porównaniu z grudniem znacznie się wzmogła, powodując tem samem w licznych miejscowościach wzrost prywatnej stopy dyskontowej. Jedynie w nielicznych miejscowościach, w pierwszej linji w Łodzi, następnie w Gdyni, a pod koniec miesiąca również w Warszawie, dało się odczuć pewne odprężenie na rynku pieniężnym.

Temu brakowi pieniądza nie mógł zaradzić Bank Polski, który idąc z pomocą bankom prywatnym, stosował w miesiącu styczniu liberalniejszą, niż dotąd, politykę kredytową, znajdującą swój wyraz w poważnym obiegu biletów bankowych pod koniec stycznia, przewyższającym nawet obieg z ultimo grudnia r. ub., które zazwyczaj wykazuje stan rekordowy.

Zapoczątkowana w styczniu r. b. akcja Banku Polskiego w postaci przyznania za pośrednictwem banków prywatnych przedsiębiorstwom kredytu lombardowego dla weksli z terminem ponad trzy miesiące zdoła przyczynić się do ulżenia ciężkiemu położeniu, jakkolwiek zaprzeczyć się nie da, że wyższa stopa dyskontowa, pobierana od tego rodzaju weksli, uwydatnić się może w zwyżce prywatnej stopy dyskontowej dla powyższych weksli. Ostatnio również Bankowi Gospodarstwa Krajowego przyznał Bank Polski specjalny dodatkowy kontyngent redyskontowy w wysokości 12.5 milj. zł., dzięki czemu w najbliższym czasie B. G. K. przyjmować będzie weksle przedsiębiorstw państwowych, rolnictwa oraz szeregu gałęzi wytwórczości krajowej w wysokości od 25 do 100% przedstawionego portfelu. Kredyt ten pod lombard weksli portfelowych posiadać będzie wybitne znaczenie dla miast, które nie posiadają oddziałów banków prywatnych, korzystających z dodatkowego kredytu redyskontowego w Banku Polskim, wskutek czego dotąd przemysł i handel był zmuszony lokować swe weksle, przedstawiające częstokrotnie materjał pierwszorzędny, dla braku odpowiedniej instytucji bankowej, na rynku prywatnym. Należy zaznaczyć, że zwiększanie się podaży weksli z terminem płatności ponad 3 miesiące nie można uważać za objaw zdrowy. Jest ono wynikiem przejściowej dysproporcji między podażą, a popytem na krajowym rynku towarowym, wynikłej z jednej strony z częściowego przeceniania widoków dalszego pomyślnego rozwoju konjunktury, który obecnie w związku z zaspokojeniem głodu towarów, pochodzącego z lat 1925/26, zwolnił swe tempo, z drugiej zaś strony zwrastającego dopływu z zagranicy towarów obcych, sprzedawanych na dłuższy kredyt.

Górnictwo i przemysł.

Wydobycie *węgla kamiennego* w styczniu nieznacznie się zmniejszyło w stosunku do poprzedniego miesiąca. Według tymczasowych danych wydobyto na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem razem około 3.150 tys. ton, czyli przy 25 dniach roboczych 126 tys. t. przeciętnie na dniówkę. W porównaniu ze styczniem ub. r., w którym przemysł węglowy uskuteczniał jeszcze częściowo dostawy, uzyskane w czasie strajku angielskiego, spadek wydobycia w styczniu b. r. wynosi prawie 12%; w analogicznym miesiącu ub. roku wydobyto bowiem w powyższych zagłębiach 3.426 tys. t., czyli około 142.8 tys. na dniówkę.

Eksport węgla polskiego utrzymał się w styczniu mniej więcej na poziomie z ostatniego miesiąca ub. r., był bowiem tylko o 13 tys. t. mniejszy i wynosił 1.013 tys. t. W porównaniu ze styczniem 1927 r. (1.173 tys. t.) obniżył się natomiast prawie o 14%. Wywóz do państw s k a n d y n a w s k i c h i b a ł t y c k i c h zmniejszył się w przeciwieństwie do grudnia o 24 tys. t., zwiększył się natomiast w dalszym ciągu eksport do A u s t r j i i W ę g i e r.

Po korzystnych wynikach w wiertnictwie naftowem w grudniu ub. r. nie wykazuje *górnictwo naftowe* w miesiącu sprawozdawczym poważniejszych zmian. Poza dowierceniem przez Spółkę „Dąbrowę" dwuch szybów w Bitkowie o produkcji ok. 2 cystern dziennie nie zanotowano w styczniu odkrycia żadnych dalszych znaczniejszych źródeł ropnych. Zainteresowanie terenami w Mraźnicy po ostatnich dowierceniach znacznie wzrosło, zwłaszcza ze strony kapitału niemieckiego.

W przemyśle rafineryjnym panuje nadal wielkie ożywienie. Najlepszymi odbiorcami produktów naftowych są województwa centralne i wschodnie. Uruchomiono nowe rafinerje, przedtem nieczynne, mimo że rafinerje średnie i mniejsze cierpią przeważnie na brak kapitału obrotowego.

Rozbudowa Syndykatu Naftowego w myśl przejętych wobec Min. Przemysłu i Handlu zobowiązań poczyniła w miesiącu styczniu dalsze postępy. W wyznaczonym przez Ministerstwo terminie do końca stycznia przedłożył kartel projekt statutu organizacyjnego wspólnego przedsiębiorstwa wiertniczo-poszukiwawczego.

Przemysł włókienniczy łódzki i bielski pracował w styczniu całkowicie na sezon letni. Stan zatrudnienia zakładów nie wykazuje większego odchylenia w stosunku do grudnia 1927 r. Położenie bawełnianych fabryk przędzalniczych w związku z pełną produkcją przemysłu tkackiego poprawiło się znacznie. Pozostałe z produkcji na sezon zimowy zapasy przędzy w znacznej części wyprzedano.

Przejawiający się ostatnio spadek cen surowej bawełny nie wywarł dotychczas żadnego wpływu na ceny materjałów gotowych, powoduje jednak prawdopodobnie dotychczasową rezerwę w zaopatrywaniu się handlu na sezon i wrazie dalszego trwania prawdopodobnie odbije się również na cenach bawełnianych wyrobów gotowych. Na rynkach wełny natomiast utrzymuje się w dalszym ciągu zwyżkowa tendencja cen surowca, wskutek czego również ceny przędzy i wyrobów końcowych są mocne i wskazują na dalszą zwyżkę cen materjałów wełnianych.

Eksport wyrobów letnich nie przyjął dotychczas większych rozmiarów. W styczniu wywieziono z Łodzi (bez eksportu do Gdańska, nie ujętego statystycznie) 352 tys. kg. towarów za 4.079 tys. zł. wobec 310 tys. kg. i 4.350 tys. zł. w grudniu 1927 r. i 437 tys. kg. oraz 4.106 tys. zł. w styczniu 1927 r. Wskutek silnej konkurencji obcej, zwł. czeskiej i niemieckiej na rynkach bałkańskich i Bliskiego Wschodu, zbyt naszych wyrobów włókienniczych na tych rynkach napotyka na warunki coraz trudniejsze i przynosi wyniki finansowe niezbyt korzystne, wobec czego tegoroczny program produkcyjny obliczony jest przeważnie na zbyt na rynku krajowym.

Przemysł drzewny. Na europejskich rynkach drzewnych panował spokój, kraje bowiem, będące największymi importerami drzewa, jak Anglja, Holandja, Belgja, Francja i inne, zaopatrzyły się w poważne zapasy drzewa z krajów skandynawskich, Finlandji i Rosji, jeszcze przed zamarznięciem portów w państwach eksportujących, wobec czego popyt z ich strony na materjały drzewne zmalał, a ceny, które osiągnęły dość znaczny poziom, zaczynają wykazywać pewną tendencję zniżkową. Wielki popyt Niemiec na drzewo zagraniczne zmniejszył się wskutek zastosowania przez banki niemieckie restrykcyj kredytowych.

Wyżej ujęte zjawiska odbiły się na eksporcie polskiego drzewa. Przedewszystkiem wywóz jego do Anglji i innych państw poza Niemcami prawie że ustał, wskutek nasycenia tamtejszych rynków tańszem drzewem skandynawskiem, finlandzkiem i rosyjskiem, oraz wskutek wygórowanych cen na ten artykuł w Polsce, jako następstwa nadzwyczaj silnego eksportu do Niemiec. W chwili obecnej wywozimy do Anglji tylko niektóre gatunki uszlachetnionego materjału, zwł. dykt, dla których rynek niemiecki jest zamknięty. Po ożywieniu na naszych rynkach drzewnych, jakie nastąpiło bezpośrednio po podpisaniu prowizorjum z Rzeszą, nastąpił c z ę ś c i o w y z a s t ó j, spowodowany rezerwą ze strony odbiorców niemieckich, stojącą w związku ze wspomnianemi wyżej restrykcjami kredytowemi. Niemcy wykazują zawsze zainteresowanie tylko wyższymi gatunkami drzewa nieobrobionego, natomiast popyt na materjał przetarty jest minimalny.

Z wypadków godnych uwagi w przemyśle drzewnym wymienić należy ustanowienie rozporządzeniem z dn. 22 grudnia ub. r. ceł wywozowych na drzewo, które obowiązują od dnia 15 stycznia b. r. Cło wywozowe na dłużyce i kłody drzew iglastych i liściastych z wyjątkiem buku i gatunków specjalnie wymienionych zostało ustalone w wysokości 1.50 zł. od 100 kg., a analogiczną stawkę celną zastosowano do drewna olszowego i osiki nieobrobionej. W związku z prowizorjum drzewnem z Niemcami postanowiono przytem, że przy eksporcie do krajów, które zawarły z Polską układy, regulujące obrót drzewny, cło od dłużyc i kłód drzew iglastych wynosić będzie 40 gr., a drzew liściastych — 20 gr. od 100 kg.

Cukrownictwo. Charakterystyczną cechą światowego cukrownictwa w chwili obecnej jest tendencja do ograniczania eksportu tego artykułu na drodze międzynarodowych porozumień, a wzmaganie wewnętrznego spożycia krajów produkujących na wywóz. Ważnym wypadkiem w tym względzie jest zawarcie w dn. 18 i 19 stycznia b. r. u m o w y w B e r l i n i e między przedstawicielami cukrownictwa Niemiec, Czechosłowacji i Polski, na mocy której ustalono kontyngent wywozowy cukru w kampanji r. 1927/28 na 1.150 tys. t. białego cukru, dzieląc go w następujący sposób: Czechosłowacja 66% kontyngentu, Polska 17½%, Niemcy 16½%. W wypadku, gdy nadwyżki eksportowe u któregoś z kontrahentów okażą się wyższe, muszą one być magazynowane; w razie zaś nastąpienia niedoboru na wywóz, przeprowadzi się nowy rozdział ilości cukru na eksport. Na podstawie powyższej umowy wypada na Polskę kontyngent wywozowy w ilości 201.250 t., prawie tyle, ile wynosił eksport w kampanji roku 1926/27 (203.256 t.). Wynika z tego, że w r. b. cukrownictwo nasze wobec zwiększenia produkcji cukru liczy głównie na rozszerzenie zbytu swych artykułów wewnątrz kraju.

Kampanja cukrowa została już zakończona. Od 1 października do 31 grudnia ub. r. wyprodukowano 504.446 t. cukru przeliczonego na cukier biały, wobec 492.745 ton cukru za ten sam okres 1926 r.

Obrót cukru za okres od 1.X do 31.XII 1926 i 7 przedstawia się następująco (w tonach wartości białego cukru):

	1926 rok	1927 rok
Na rynek wewnętrzny	72.456	82.653
Na świadczenia specjalne	3.863	4.044
Na eksport	159.610	137.809
R a z e m	235.929	224.506

Wynika z tego, że w bieżącej kampanji mamy dalszy wzrost wewnętrznego spożycia cukru, natomiast eksport tego artykułu spada. Ze względu na to, że cukrownictwo nasze opiera swój byt na wysokich cenach krajowych, wyżej wskazane zjawisko jest dla niego bezsprzecznie pomyślne. Dalsze rozszerzenie wewnętrznego rynku zbytu dla cukru przewiduje również rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 7 stycznia b. r., mocą którego zasadniczy kontyngent cukru, przeznaczonego na potrzeby ludności kraju w kampanji 1927/28 oznaczono na 309.555 ton wartości cukru białego, kontyngent zaś zapasowy na 46.433 t. wobec 265.838 t. i 26.584 t. w ubiegłej kampanji.

Mimo polepszenia sytuacji cukrownictwa należy zanotować przejście w obce ręce cukrowni Gosławice pod Koninem, co jest pierwszym tego rodzaju wypadkiem w bieżącej kampanji.

Przemysł przetwórczo-ziemniaczany. Sytuacja tego przemysłu wskutek zwyżki cen na surowiec, będącej następstwem małej jego podaży, *nie była pomyślna.* W rezultacie część krochmalni, płatkarni i mącznkarni musiała przerwać pracę. Wobec tego, że krajowa podaż przetworów ziemniaczanych była większa niż popyt, nastąpiła dalsza zniżka cen na te artykuły. Spadek cen zagranicznych został wprawdzie zahamowany, jednakowoż przy panujących obecnie cenach na obcych rynkach wywóz przetworów ziemniaczanych z Polski nie kalkuluje się. Poprawa położenia w tym przemyśle spodziewana jest dopiero na wiosnę, gdy nastąpi zwiększenie podaży ziemniaków.

Przemysł chemiczny. Górnośląski przemysł produktów węglopochodnych. Dla produktów smołowcowych po pewnym zastoju w grudniu zeszłego roku nastąpiło ożywienie. Popyt na naftalin surowy i czysty nieco się wzmógł. Również dobry był zbyt zasad pirydonowych, fenolu i kreozolu. Popyt na czysty benzol i toluol znaczny, na benzol zaś motorowy nieszczególny. Zbyt siarczanu amonu był ożywiony.

Przemysł nawozów sztucznych. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wykazała w ciągu 1927 r. znaczny rozwój produkcji, o czem mówią następujące cyfry porównawcze: w 1926 r. wyprodukowano 117 tys. t, a w 1927 r. 142 tys. t. azotniaku; azotniaku amonowego zaś 12.500 t. i 14 tys. t. Zbyt azotniaku w bieżącej kampanji odbywa się normalnie.

Wydobycie soli potasowych i kainitu w Kałuszu i Stebniku wzrosło w 1927 r. do około 220 tys. ton wobec 180 tys. t. w 1926 r. W styczniu w związku ze zbliżającą się kampanją wiosenną, w zakładach Tespu nastąpiło pewne ożywienie. W czasie tym wysłano soli potasowych 19.490 ton wobec 15 tys. ton w grudniu ub. r., kainitu 13.622 ton wobec 7.657 ton w miesiącu poprzednim. Eksportowano nieznaczne ilości kainitu do Czechosłowacji.

Przemysł superfosfatowy również zwiększył swą produkcję: w 1927 r. sprzedał on na potrzeby rynku wewnętrznego superfosfatu 227.500 ton, wobec 175.500 ton w 1926 r. Praca w bieżącej kampanji rozwija się dość pomyślnie.

Z powodu sprzyjających warunków atmosferycznych ruch budowlany, unieruchomiony w poprzednim miesiącu prawie zupełnie zaczął się ożywiać od połowy stycznia, szczególnie na wybrzeżu morskiem około budowy portu i rozbudowy m. Gdyni. Rozpoczęto zwł. prace wewnętrzne w budynkach, doprowadzonych pod dach w ubiegłym sezonie. Niebezpieczeństwo dla budownictwa stanowi poważny wzrost kosztów budowy, który w pewnych okręgach dochodzi do 30% w stosunku do poprzedniego roku. Obok podwyżek płac pracowników zwyżka ta wywołana została szczególnie wzrostem cen drzewa i cegły.

Wskutek wzrastających zamówień na materjały budowlane liczne *zakłady ceramiczne* przystąpiły do produkcji tegorocznej. W obawie przed dalszą zwyżką cen cegły liczni przedsiębiorcy zaopatrują się już teraz w odpowiednie ilości materjału. Dzięki licznym remontom w fabrykach dobrym popytem cieszy się cegła ogniotrwała. Ożywienie w przemyśle ceramicznym jest naogół dość wielkie, jednak zauważyć można niejednokrotnie w dalszym ciągu pewną rezerwę ze strony ceramików w uruchamianiu nowych cegielni i rozszerzaniu istniejących urządzeń, wywołaną obawą przed możliwą nadprodukcją cegły.

W *przemyśle papierniczym* korzystna konjunktura w dalszym ciągu się utrzymuje. Szczególnie dobry zbyt mają niższe gatunki papieru gazetowego. Papiernie poznańskie podwyższyły ceny papierów półcelulozowych o ca 8% począwszy od 1.I 1928.

L U T Y.

Rynek pieniężny i kredytowy. Miesiąc luty wykazuje zwykle w związku z sezonowem ograniczeniem wytwórczości licznych gałęzi produkcji najniższe w ciągu roku zapotrzebowanie na kredyty handlowe, a tem samem najniższą stopę procentową. W obecnej sytuacji gospodarczej Polski do tego sezonowego osłabienia zapotrzebowania kredytowego dochodzi pewne osłabienie zbytu towarów również w niektórych gałęziach produkcji, czynnych w ciągu całego roku, w związku z czem na skutek dążenia do powiększania ograniczonego zbytu towarów w niektórych dziedzinach wytwórczości stosowano daleko idące ulgi kredytowe, przyjmując jako zapłatę za towar weksle z obiegiem do 7 a nawet 9 miesięcy. Obok więc sezonowego osłabienia zapotrzebowania na krótkoterminowy kredyt handlowy ujawniło się w Polsce wskutek przejścia na dłuższe terminy płatności również zmniejszenie zapotrzebowania na krótkoterminowe kredyty w pozostałych gałęziach przemysłu. Dzięki temu popyt na krótkoterminowe kredyty handlowe w lutym stosunkowo łatwo mógł być pokryty przez banki, tem więcej, że od samego początku r. b. dał się zauważyć względnie dość silny wzrost wkładów, umożliwiający bankom rozszerzenie działalności kredytowej bez potrzeby korzystania w silniejszym niż dotąd stopniu z redyskonta w Banku Polskim. W dodatku Bank Polski w r. b. rozwijał w dalszym ciągu swą działalność kredytową — portfel wekslowy wzrósł o 13,2 milj. pożyczki zabezpieczone papierami o 5.1 milj. zł. — odbijającą się ze swej strony na wzroście obiegu biletów bankowych. W porównaniu ze stanem z ultimo grudnia obieg banknotów zwiększył się o 44.6 milj. zł., t. j. o ca 4½%, podczas gdy w tym samym okresie w państwach zachodnich, jak w Niemczech, Francji, W. Brytanji oraz Stanach Zjednoczonych obieg biletów bankowych zmniejszył się bardzo poważnie; tak np. w Stanach Zjednoczonych zwężenie obiegu dochodziło do kilkunastu procent.

Natomiast ze względów wyżej przytoczonych zwiększyła się znacznie podaż 6—9 miesięcznych weksli handlowych oraz, wskutek trudności płatniczych, większa ilość weksli finansowych, które to weksle banki z natury rzeczy bardzo niechętnie i w ograniczonych tylko ilościach przyjmują do dyskonta. Stąd też weksle te z konieczności zwracają się na rynek prywatny, powodując wskutek wzrastającego zapotrzebowania pieniądza wzrost prywatnej stopy dyskontowej. W porównaniu z poprzednimi miesiącami nastąpiło w lutym pod tym względem dalsze pogorszenie.

W dziedzinie kredytów długoterminowych uwidocznia się stała poprawa. Pożyczki długoterminowe w listach zastawnych, obligacjach komunalnych i bankowych, udzielane przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ciągu lutego, wynoszące zgórą 17½ milj. zł., przewyższały o około 160% sumę kredytów, udzielonych w poprzednim miesiącu. Również działalność kredytowa P. Banku Rolnego w dziedzinie długoterminowego kredytu amortyzacyjnego rozwija się pomyślnie. W następnych miesiącach liczyć się trzeba z dalszem wzmożeniem ruchu na rynku kredytów długoterminowych, albowiem państwowy fundusz na cele rozwoju ekonomicznego ma być zużytkowany na zakup papierów wartościowych. Fakt zaciągnięcia ostatnio przez m. Warszawę u amerykańskiej grupy finansowej długoterminowej pożyczki inwestycyjnej w wysokości 10 milj. dolarów oraz stojące przed sfinalizowaniem pertraktacje m. Poznania z pewnym bankiem angielskim o pożyczkę w wysokości pół miljona funtów, wreszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem starania niektórych przedsiębiorstw przemysłowych o pożądane kapitały zagraniczne wskazują na zwiększający się stopniowo dopływ obcych kapitałów do Polski.

Górnictwo i przemysł.

Górnictwo węglowe. Kryzys nadprodukcji węgla w Europie przybiera z każdym miesiącem coraz ostrzejsze formy. Walka o rynki zbytu zaostrzyła się pod wpływem wzrastającej ekspansji węgla angielskiego w ostatnim czasie w dalszym ciągu, komplikując coraz więcej położenie na zachodnio-europejskich i północnych rynkach. W obliczu wzrastających deficytów kopalń, zwłaszcza angielskich, a ostatnio również francuskich i belgijskich, coraz więcej odzywają się głosy, uznające za jedyny sposób wyjścia z zaostrzającego się kryzysu dojście do porozumienia wśród najważniejszych producentów węgla w Europie (Anglji, Niemiec, Polski). Rozpoczęcie bezpośredniej akcji w tym kierunku utrudnia jednak zupełny brak koncentracji i jednolitej organizacji w górnictwie angielskiem, które okazuje mało zainteresowania dla kartelizacji i dąży za wszelką cenę do odzyskania w zupełności dawniejszych swoich rynków.

Dalsza zniżka cen eksportowych węgla angielskiego do poziomu nienotowanego od czasu wojny, wraz z sezonowem osłabieniem popytu nie pozostały w lutym bez wpływu na konjunktury eksportowe polskiego węgla na rynki północne, na które wywieźliśmy w tym miesiącu przeszło 17% mniej niż w styczniu, czyli 401 tys. ton wobec 484 tys. ton w styczniu. Największy spadek przypada na Szwecję (o 55 tys. t.) oraz Danję (o 22 tys. t.). Zmniejszył się również eksport na Litwę i do Kłajpedy, wywóz do Finlandji ustał zupełnie.

Eksport do krajów sukcesyjnych utrzymał się na poziomie z poprzedniego miesiąca i wynosił ogółem 420 tys. t. (w styczniu 422 tys. t.). Nieznaczny wzrost wykazuje wywóz do Francji, Jugosławji i Rumunji. Do liczby odbiorców polskiego węgla przybyły: Ameryka Południowa z ilością 1.500 ton, Rosja — 930 ton oraz Grecja z próbną partją 550 ton.

W związku ze zmniejszeniem się wywozu na rynki północne, wysyłka węgla przez Gdańsk spadła w lutym o 64 tys. ton do 353 tys. t. Przez Gdynię wysłano 105 tys. t. (w styczniu 104 tys. t.).

Z ogólnego spadku cyfry eksportowej w ilości 69 tys. ton przypada na Górny Śląsk 40 tys. ton, na Zagłębie Dąbrowskie — pozostałe 29 tys. ton.

Zaznaczający się zazwyczaj już w lutym poważniejszy s p a d e k s p r z e d a ż y w k r a j u, w związku z mniejszem zapotrzebowaniem na cele opałowe, uwydatnił się obecnie w nieznacznych tylko rozmiarach i dotknął tylko kopalnie górnośląskie. Natomiast sprzedaż krajowa z większych kopalń Zagłę-

bia Dąbrowskiego zwiększyła się w stosunku do poprzedniego miesiąca o 22 tys. t. do 362 tys. t.

W stopniu znacznie wyższym, niż zbyt, zmniejszyło się w lutym wydobycie węgla, a to prawie o 14% w stosunku do lutego r. ub.

Pomimo pogorszenia warunków eksportu i konieczności dalszej zniżki cen na węgiel, eksportowany na rynki północne, kopalnie górnośląskie nie zamierzają ustępować i dążą do dalszego obniżenia kosztów transportowych i przeładunkowych. Konkretnym wyrazem tego jest wydzierżawienie przez koncern węglowy „Robur" mola w Gdyni i przyśpieszone tempo budowy własnym kosztem mechanicznych urządzeń przeładunkowych i własnego tonażu. Według wiadomości z Katowic, pertraktują również koncerny „Progress" o wydzierżawienie mola długości 220 m., „Skarboferm" — 200 m. i S. A. „Giesche" — 100 m.

Hutnictwo żelaza i stali. Podobnie jak w poprzednim miesiącu położenie górnośląskich hut żelaznych było w dalszym ciągu niejednolite i niewyjaśnione. Pewne ożywienie dało się zauważyć w działach, pracujących na potrzeby przemysłu budowlanego, oraz dla odlewni. Zapotrzebowanie na surówkę było znaczne, ceny jednak, z powodu braku porozumienia między hutami, są mało korzystne. Wskutek wzmożonego pokrywania się przedsiębiorców i handlu hurtowego na sezon budowlany, popyt na żelazo profilowe i uniwersalne wzrasta. W blachach konjunktura nadal niezbyt pomyślna. W dziale szyn i akcesoryj m. luty był nieco korzystniejszy, jednak wobec braku dalszych zleceń otrzymane zamówienia zapewniają zakładom zatrudnienie zaledwie na marzec. Położenie walcowni rur, po zsyndykowania tych produktów, poprawiło się, ceny rur korzystniejsze.

Podług danych wyprodukowały huty górnośląskie w lutym 38 tys. ton surówki i około 65 tys. ton stali surowej. Po uruchomieniu nowego pieca martenowskiego w Hucie Pokoju spodziewać się należy dalszego zwiększenia produkcji półfabrykatów. Poprawa obrotów Syndykatu Hut w lutym wyraża się we wzroście przydzielonych hutom zamówień o ca 20 tys. ton, na które składają się w znacznej części zwiększone w lutym o 80% zamówienia rządowe. Zakupy handlu hurtowego, które w grudniu wynosiły tylko 14 tys. t. wzrosły w styczniu do 20 tys., w lutym do 24 tys. ton. W mniejszym stopniu zwiększyły się zamówienia przemysłu metalowego i cynkowni blach

Zaobserwowana zwyżkowa tendencja cen i znaczne ożywienie obrotów na eksportowych rynkach żelaza (zwłaszcza we Francji i Belgji), nie przyczyniły się dotychczas do większego ożywienia czynności eksportowych naszych hut, pomimo znaczniejszej poprawy cen. Współzawodnictwo naszych wytworów, zwłaszcza produktów walcownianych, z konkurencją obcą jest nadal bardzo trudne i mało zyskowne, wobec czego huty nasze nie zabiegają zbytnio o zamówienia zagraniczne. Niezbyt korzystnie zdaje się oddziaływać również na nasz eksport żelaza brak jednolitej organizacji eksportowej, która wobec dalszej kartelizacji w zagłębiu zachodnio-europejskiem staje się coraz więcej aktualną. Podług ostatnich wiadomości nie została również dotychczas definitywnie załatwiona pomyślnie sprawa przystąpienia hut polskich do zachodnio-europejskiego kartelu stalowego, wobec niezupełnego uzgodnienia postulatów delegacji polskiej z warunkami stawianemi przez kartel na ostatniem posiedzeniu w Paryżu.

Przemysł naftowy. Dodatnie skutki utworzonego syndykatu naftowego wprowadziły na rynek polski pewną stabilizację i umożliwiły czynnikom rządowym i przemysłowi naftowemu obliczoną na dalszą metę działalność, zmierzającą do ożywienia ruchu wiertniczego i rozszerzenia podstawy surowcowej przemysłu rafineryjnego z jednej strony, a ponadto do zredukowania własnych kosztów eksploatacyjnych i handlowych do możliwego minimum. Po ostatnich korzystnych dowierceniach grożący w dalszym ciągu spadek urobku ropy został zatrzymany. Zainteresowanie terenami wiertniczemi (zwł. w Mrażnicy) jest nadal wielkie, przystąpiono do montowania nowych otworów świdrowych. Zgłoszono kilka nowych kopalń, oraz uruchomiono ponownie otwory, przedtem nieeksploatowane.

W eksporcie przetworów naftowych nie zaszły poważniejsze zmiany. Przy utrzymujących się stale niskich cenach nafty amerykańskiej i rosyjskiej warunki spółzawodnictwa naszych wytworów są nadal trudne, wywóz nasz utrzymuje się z pewnemi odchyleniami na poziomie około 20 tys. ton miesięcznie.

W przemyśle *metalowo-przetwórczym* brak dotychczas większego ożywienia. W dziale maszyn rolniczych przyszły sezon zapowiada się pomyślnie, dotychczas jednak obroty są niewielkie i fabryki pracują przeważnie na skład, inne obniżają zatrudnienie do czasu otrzymania większych zamówień. Warsztaty środków lokomocji i konstrukcyj żelaznych w dalszym ciągu uskarżają się na niedostateczne zatrudnienie. Fabryki maszyn włókienniczych pomimo ostrej konkurencji niemieckiej, która dla forsowania zbytu swoich wytworów uruchomiła specjalne kredyty, stale rozszerzają swój zbyt na rynkach zagranicznych zajmowanych przed wojną. Wobec preliminowanych przez liczne samorządy na b. r. większych inwestycyj elektryfikacyjnych położenie przemysłu elektrotechnicznego zapowiada się pomyślnie.

Przemysł *włókienniczy.* Nadzieje, jakie przemysł włókienniczy przywiązywał do tegorocznego sezonu letniego, zawiodły dotychczas prawie zupełnie. Niespodziewany zastój w obrotach szczególnie dotkliwie daje się odczuć w łódzkim przemyśle bawełnianym, gdzie składy są przepełnione.

Również przemysł wełniany okręgu łódzkiego cechuje w porównaniu z sezonem wiosennym ub. r. znaczniejszy zastój w sprzedaży.

Eksport wyrobów tekstylnych z okręgu łódzkiego był nieco większy, niż w styczniu i wynosił 404.1 tys. kg. za Zł. 4.472 tys. wobec 352.4 tys. kg. i 4.079 tys. zł. w styczniu b. r. i 440 tys. kg. i 4.398 tys. zł. w lutym 1927 r.

Korzystniej przedtsawia się położenie wełnianego przemysłu bielskiego, gdzie obroty są większe, jednak nie dorównują obrotom sezonu letniego w zeszłym roku. Eksport utrzymał się na poziomie ze stycznia, w którym wywieziono 43.2 tys. kg. wartości 2.320 tys. zł.

Przemysł *drzewny.* Po niewidzianym od czasu zakończenia wojny olbrzymim wzroście zapotrzebowania na drzewo ze strony krajów zachodnio-europejskich, jak Anglja, Niemcy, Belja, Holandja i inne, jaki nastąpił w r. 1927 w związku ze wzmożeniem ruchu inwestycyjnego, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa, od paru miesięcy na europejskich rynkach drzewnych panuje spokój, spowodowany nasyceniem materjałem drzewnym państw importujących. W Polsce, podobnie jak w poprzednim miesiącu, na rynku drzewa panował pewien zastój, wynikający z jednej strony z częściowego zamknięcia rynków eksportowych, z drugiej — z ciężkiego położenia przemysłu drzewnego wewnątrz kraju. Wywóz drzewa polskiego zwł. do Anglji spada. Również Niemcy na skutek pogorszenia ich położenia gospodarczego wykazują rezerwę w nabywaniu polskiego drzewa, kupując głównie wyższe gatunki surowca, a zaniedbując materjał tarty. Główną przyczyną spadku naszego eksportu jest utrzymujący się nadal wysoki poziom cen krajowych, który nietylko uniemożliwia nam większe dostawy na rynek angielski, lecz nawet w odniesieniu do niektórych gatunków drzewa, np. sosny okrągłej, utrudnia konkurencję na rynku niemieckim, mającym najwyższe ceny na drzewo.

Cukrownictwo. Po zniżce światowych cen cukrowych, jaka nastąpiła w drugiej połowie stycznia, na międzynarodowych rynkach cukru, tendencja była spokojna.

W Polsce cukrownictwo, podobnie jak w poprzednim miesiącu powiększa swój zbyt wewnętrzny, natomiast zmniejsza się eksport.

(Na podst. danych B. G. K.)

P.P. „Żegluga Polska".

Minął już pierwszy rok istnienia P. P. „Żegluga Polska". Jak wiadomo pierwszych 5 statków zakupionych we Francji wyszło z Gdańska i z Gdyni z ładunkiem w połowie stycznia r. 1927.

Później w maju został przyjęty s. s. „Warta". W czerwcu przedsiębiorstwo zorganizowało pasażerską linję przybrzeżną, której brak tak dawał się we znaki w ciągu ubiegłych lat. W początku lipca stanął na tę linję nowy, wybudowany na Stoczni Gdańskiej statek „Gdańsk". W sierpniu został uruchomiony następny statek pasażerski s. s. „Gdynia", który przedsiębiorstwo wykorzystało dla dalszych wycieczek zagranicznych.

Nakoniec w końcu roku 1927 flota przedsiębiorstwa powiększyła się o statek towarowy „Tczew".

Przedsiębiorstwo wystąpiło na rynek w momencie niekorzystnym, gdyż po wysokich frachtach w okresie strejku angielskiego nastąpiła na rynku frachtowym silna reakcja. Ta depresja wzmogła się w ostatnich miesiącach 1927 r. i trwa nadal, przyczem, rok 1928 zapowiada się pod względem frachtowym niepomyślnie.

Należy wziąć pod uwagę, że moment dla zorganizowania „Żeglugi Polskiej" wybrano — patrząc na dalszą metę — dobrze, gdyż najczęściej prosperują nie te przedsiębiorstwa, które powstają przy pomyślnej konjunkturze, a te, które w początku swego istnienia musiały się borykać z trudnościami, co prowadzi do stworzenia bardziej sprężystej organizacji.

Z wyżej wymienionych statków towarowych — (należą one do typu statków nieregularnej żeglugi) 2—3 zajęte były w transporcie węgla do Szwecji, skąd w końcu roku 1927 udało się uzyskać powrotne ładunki rudy, 2—3 statki były zwykle zatrudnione w przewozie polskiego drzewa do portów Anglji, Belgji i Francji, zaś jako ładunki powrotne brały te statki ładunki tomasówki i złomu żelaznego do Polski, lub ładunki węgla angielskiego przeważnie do Danji.

S/S „Warta" — największy statek przedsiębiorstwa — pracował przeważnie w kierunku Morza Śródziemnego, wożąc na południe węgiel, a przywożąc z Afryki Północnej fosforyty i różne inne towary do Polski.

W ciągu roku 1927 wszystkie statki przedsiębiorstwa przewiozły:

w wywozie z Polski		
węgla	153.478	ton
drzewa	58.176	„
w przewozie pomiędzy portami zagranicznemi		
węgla	46.219	ton
rudy	5.361	„
w przywozie do Polski		
tomasówki	13.174	ton
fosfatów	9.500	„
tytoniu	263	„
złomu żel.	8.897	„
rudy	8.243	„
trawy algierskiej	332	„

Aby lepiej sobie przedstawić tę ilość przewiezionych towarów, możemy powiedzieć, że stanowi ona zawartość do 31000 dziesięciotonowych wagonów towarowych.

Statki towarowe odwiedziły 148 razy porty cudzoziemskie i przeszły z ładunkiem 73610 mil.

Wpływy za frachty, zainkasowane w roku 1927 wyniosły 108.806 funtów angielskich. Jest to zatem suma, która przedtem przechodziła całkowicie do rąk cudzoziemskich. Bankowi Polskiemu oddano na 31/I. 1928 r. dewiz cudzoziemskich na sumę zł. 989.329.32.

Jeśli zbadamy charakter pracy statków „Żeglugi Polskiej" na mocy danych, drukowanych w „Żeglarzu Polskim", możemy wywnioskować, że w pierwszym roku swej działalności przedsiębiorstwo dążyło do uzyskania praktycznego doświadczenia z różnemi rodzajami towarów i w różnych kierunkach.

Jeśli to było robione systematycznie, to należy powiedzieć, że przedsiębiorstwo wstępuje w 2-gi rok swego istnienia z zasobem doświadczenia, nabycie którego w innych warunkach jest zwykle rzeczą szeregu lat.

Pierwsze kroki przedsiębiorstwa — pierwszego większego polskiego armatora — musiały być bardzo trudne. Statki musiały być eksploatowane jednocześnie z organizacją przedsiębiorstwa, z nowym i niezawsze odpowiednio przygotowanym personelem.

Pozatem w kraju, w ciągu 150 lat zupełnie oderwanym od morza, nie było zrozumienia, że praca na morzu jest w zasadzie zupełnie odrębną od pracy na lądzie — a wszak przy opracowywaniu naszego prawodawstwa nikt nie myślał o tem, że dla żeglugi morskiej, w wielu wypadkach, muszą być uwzględnione normy odrębne.

Z drugiej strony, handel polski również miał dotąd mało do czynienia z przewozem morskim i nasi kupcy nie są naogół obeznani z jego warunkami, a z tej racji widoczne jest unikanie bezpośredniej styczności z transportem morskim. Innemi słowy handel polski w większej swej części może być scharakteryzowany jako pasywny. Byłby on aktywnym, gdybyśmy nabywali zagraniczne towary franko burta statku port cudzoziemski, a sprzedawali franko statek w porcie cudzoziemskim.

Niedostateczne orjentowanie się w sprawach transportu morskiego spowodowało, że polskie frachtowania odbywały się w sposób nader chaotyczny, często ze szkodą dla handlu polskiego.

W związku z tem została utworzoną w Gdyni, z oddziałem w Gdańsku, Polska Ajencja Morska, ściśle współpracująca z P. P. „Żegluga Polska".

Z inicjatywy P. A. M. w Gdyni powstał związek maklerów, który niezawodnie przyczyni się znacznie do uporządkowania stosunków w naszym powstającym porcie.

W styczniu zamówiono w Anglji 2 nowe okręty towarowe po 5020 ton DWT każdy. Będą to największe okręty handlowe polskie. Statki te będą prawdopodobnie wykorzystane dla podróży w kierunku Morza Śródziemnego.

Oprócz tego program dalszego rozwoju przedsiębiorstwa przewiduje nabycie kilku mniejszych statków towarowych, za pomocą których być może zostaną zorganizowane linje regularne, co będzie stanowiło ważny etap w rozwoju polskiej floty handlowej.

Co się tyczy żeglugi pasażerskiej, statki przedsiębiorstwa przewiozły w r. 1927 76.000 pasażerów, co dowodzi, jak wielką była potrzeba jej powstania.

Zagraniczne wycieczki na s. s. „Gdynia" do Danji i Szwecji cieszyły się niezwykłem powodzeniem i będą prowadzone w r. 1928 w szerszym zakresie. S. s. „Gdynia" uległ w ciągu zimy znacznym przeróbkom, a mianowicie zostały wbudowane nowe luksusowe kabiny i dodane nowe salony, co zwiększy komfort pasażerów.

Jesienią r. 1927 flota pasażerska została zwiększona przez otrzymanie od Min. R. Publ. statku „Hanka" — dla miejscowej komunikacji, a w styczniu zostały zamówione w Anglji dwa parowce dwuśrubowe, wprawdzie trochę mniejsze od s. s. Gdańsk", lecz szybsze i lepsze w manewrowaniu.

W ten sposób „Żegluga Polska", posiadająca obecnie 10 statków o łącznym tonażu DWT przeszło 22.000 ton, w roku 1928 będzie posiadała conajniej 14 statków o 32.500 t., co jest sumą już bardzo poważną.

Przed Dyrekcją przedsiębiorstwa stawi to nowe, bardziej skomplikowane zadania i znacznie zwiększy jej odpowiedzialność.

Przedsiębiorstwo, mające swą siedzibę w Gdyni, znacznie się przyczyniło do jej rozwoju.

Nie mówiąc o tem, że obecność przedsiębiorstwa w Gdyni sama przez się spowodowała szereg ulepszeń w różnych dziedzinach — z czego korzystają wszyscy, remonty statków, ich aprowizacja i t. d. pozostawiają w Gdyni znaczne sumy i powodują powstanie nowych przedsiębiorstw.

„Żegluga Polska" buduje obecnie w Gdyni swój gmach na brzegu morza, w porcie zaś buduje składy na przyznanych jej terenach.

Dla pasażerskiej linji buduje się w Gdyni przystań, w innych punktach powstają poczekalnie — wszystko to daje prace miejscowej ludności i przyczynia się do ożywienia naszego wybrzeża.

Obecnie ustala się rozkład jazdy statków pasażerskich, przyczem niestety brak w niektórych miejscach przystani i drogi do przystani, jak np. w Jastarni, może spowodować, że punkty te nie będą włączone w sieć komunikacyjną żeglugi przybrzeżnej.

Miejmy nadzieję, że rok 1928 będzie rokiem skonsolidowania naszego największego przedsiębiorstwa żeglugowego i że nasza bandera będzie coraz częstszym gościem w krajach zagranicznych.

Pamiętajmy o starym angielskim przysłowiu — „Handel idzie za banderą" i o słowach Dymitra Solikowskiego w wieku XVI —

„Kto ma państwo morskie, a nie używa go, albo go da sobie wydzierać — wszystkie pożytki od siebie oddala, a wszystkie szkody na siebie przywodzi, z wolnego — niewolnikiem się staje, z bogatego — ubogim".

Musimy zatem wytrwać w naszych jak widzimy szczęśliwie zapoczątkowanych poczynaniach na morzu, nie zrażać się trudnościami i połączyć w tym kierunku wszystkie nasze usiłowania. T.

Bank Dyskontowy Warszawski.

Pod przewodnictwem Adama hr. Tarnowskiego, prezesa Rady, odbyło się w dniu 31 ub. m. doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, w którem wzięło udział 54 akcjonarjuszów, reprezentujących 59.482 akcje.

Działalność Banku, rozwijającego się po wytkniętej drodze tradycyjnej solidności i ugruntowanej niezależności, wykazała w roku 1927, okresie sprawozdawczym, znaczne postępy.

Mimo, iż potanienie pieniądza, pożyteczne i nader pożądane ze stanowiska ogólno—gospodarczego, zmniejszyło dochodowość Banku, a obciążenia budżetowe wskutek dwukrotnej zwyżki poborów w roku sprawozdawczym znacznie wzrosły, to jednak dzięki intensywnej pracy w związku z powiększeniem obrotów zarówno w centrali, jak i w oddziałach we Lwowie, Łodzi i w Drohobyczu, z ekspozyturą w Borysławiu, zdołano uzyskać korzystne wyniki i zwiększyć zyski.

O rozwoju obrotów Banku najlepiej mówią cyfry. Przy porównaniu bilansu na dzień 31 grudnia 1926 r. z bilansem na dzień 31 grudnia 1927 r., uderza silny wzrost pozycji: „weksle zdyskontowane" z 14.726 tys. zł. na 34.859 tys. zł., „dłużnicy" z 22.387 tys. zł. na 37.941 tys. zł., „wierzyciele" z 36.320 tys. zł. na 73.134 tys. zł.. Suma bilansowa wzrosła w tym okresie z 56.207 tys. zł. na 100.280 tys. zł.

Pomyślnie rozwijały się w okresie sprawozdawczym i instytucje finansowe i zakłady przemysłowe, należące do koncernu banku.

Akcyjny Bank Hipoteczny, we Lwowie rozwinął działalność specjalnie pomyślnie w zakresie kredytu hipotecznego przez emisję 8% listów zastawnych dolarowych, cieszących się dobrym popytem. Wypłaci na rok 1927 dywidendę w wysokości 8%, a więc o 2% wyższą, niż w roku poprzednim.

Śląski Zakład Kredytowy, S. A., w Bielsku osiągnął w r. 1927 rezultaty, zezwalające na wypłatę 12% dywidendy (r. 1926 — 10%).

Tow. Przemysłowe „Kabel", S. A. w Warszawie, podwyższyło swój kapitał akcyjny z 500.000 zł. do 750.000 zł., zużywając wpływy z emisji głównie na kupno nowych maszyn do wyrobu ołowianych kabli. Wypłaci za rok 1927 dywidendę w wysokości 10%..

Warszawska S. A., Budowy Parowozów, podwyższyła w roku administracyjnym kapitał akcyjny z 2.500.000 do 5.000.000 zł., osiągając z emisji wpływ brutto zł. 3.500.000.— Rok 1926/27 zamknięto zyskiem, zezwalającym na wypłatę 10% dywidendy. Tow. przeprowadza w dalszym ciągu ulepszenia techniczne, idące w kierunku normalizacji produkcji. Uzyskane znaczne zamówienia zapewniają pracę w całej pełni.

Polskie Fabr. Maszyn i Wag. L. Zieleniewski, S. A. w Krakowie, Lwowie i Sanoku wykazały w roku 1926/7 wzrost zatrudnienia, ceny jednak kształtowały się wobec walki konkurencyjnej zniżkowo. Wypłaciły 10% dywidendy.

S. A. „Nafta", we Lwowie, dąży z dużym nakładem kapitałów do powiększenia produkcji ropy. W ostatnim czasie dowiercono: szyby „Ludwik" i „Ulman", a częściowo „Klarowiec Nr. X". Rezultaty wierceń i powiększona produkcja gazoliniarni pozwalają na wypłatę dywidendy 6% za okres 1926/7 r.

Cukrownia „Chybie", S. A. zamknęła kampanję 1926/7 zyskiem brutto w wysokości zł. 250.000, który przeznaczono na amortyzację. Produkcja w bieżącej kampanji zmniejszyła się wskutek nieurodzaju buraków, rozwija się natomiast korzystnie działalność rafinerji.

Lwowskie Tow. Akc. Browarów, we Lwowie rozszerzyło rynki zbytu, co dało możność wypłacenia dywidendy w wysokości 12%.

Okres sprawozdawczy 1927 r. zamyka Bank zyskiem w wysokości 1.874.489 zł., z czego, mocą uchwały Waln. Zgrom. przeznaczono, po szeregu odpisów statutem przewidzianych, *zł. 1.000 000. na wypłatę 10% dywidendy*, przenosząc resztę zł. 144.394 na rachunek roku bieżącego.

W wyniku dokonanych wyborów w skład Rady wchodzą pp.: Adam hr. Tarnowski, prezes. Fryderyk Ehrenfest, M. Hertz, Paweł bar. Kornfeld, Zygm. Loewy, D-r. Stanisław hr. Mycielski, D-r. E. Parnas, Franciszek hr. Potocki, D-r. Karol Poznański, Kaz. Poznański, D-r. Juljusz Twardowski i Jan Weinman.

W skład Rady nie wchodzi obecnie, zgodnie z § 48 ustawy bankowej, p. prezes dyrekcji Paweł Heilperin, któremu Waln. Zgrom. wyraziło podziękowanie za długoletnią działalność w gronie członków Rady.

Wileński Bank Ziemski.

Okres sprawozdawczy 1927 zamyka Bank pomyślnie, choć nie dały się jeszcze odczuć wpływy zrozumienia konieczności otoczenia rolnictwa szczególną opieką.

Na wzrost nowozaciąganych pożyczek, odpowiednio wysoki, by przewyższał sumy pożyczek przedterminowo amortyzowanych, ujemnie oddziaływały w pierwszych miesiącach 1927 r. niski kurs listów zastawnych złotowych, intensywna parcelacja, a z drugiej trudność umieszczenia listów zastawnych.

W okresie sprawozdawczym lokował Bank swe listy zastawne w Banku Gosp. Kraj., a następnie w Banku Polskim, który nabywa je z sum Państw. Funduszu Kredytowego. Z sum tych nabywane są listy zastawne, wydawane na nieruchomości ziemskie, o ile pożyczka ma cel inwestycyjny. Lokata listów zastawnych, wydawanych ubiegającym się o pożyczkę właścicielom nieruchomości miejskich, oraz tym z właścicieli nieruchomości ziemskich, którzy pożyczkę zaciągają na cele inne, niż inwestycyjne, natrafia na poważne przeszkody.

Według bilansu na dzień 1 stycznia b. r. w obiegu znajduje się listów zastawnych: 4½% na 20.339.850 zł, 8% dolarowych na 437.700 dolarów, 10% dolarowych na 26.450 dolarów, przeznaczonych do obiegów jest listów zast. 4½% na 13.704.520, wszystko z kuponami. Stan pożyczek długoterminowych złotowych, obejmuje na nieruchomościach ziemskich zł24.133.818, na nieruchomościach miejskich zł 9.764.963, a dolarowych na nieruchomościach ziemskich dol. 283.753 i na miejskich dol. 151.424.

W okresie sprawozdawczym udzielono w dolarach pożyczek łącznie na 319.950 dol., a to pożyczek ziemskich na 172.500 dol. i miejskich na 147.450.—

Pozycja „papiery wartościowe własne" obejmuje między innymi i pakiet akcji Wileńskiego Prywatn. Banku Handlowego na sumę nominalną zł 769.500. Wileński Prywatny Bank Handlowy, po przeprowadzonej sanacji i doprowadzeniu do normy kapitału, rozwija się pomyślnie.

Czysty zysk wyniósł zł 791.893, z czego zł 420.000 przeznaczono na 8% zasadniczą dywidendę, zł 126.000 na dodatkową dywidendę, zł 150.000 na kapitalny remont domów. Dywidenda łączna wyniesie 13 zł od akcji.

Na uwagę zasługuje, iż z przeznaczonych z czystego zysku za r. 1926 na dywidendę,—zł 420.000,— podjęto w r. z. zaledwie 89.950.— zł.

W skład Rady wchodzą pp.: Hr. M. Broel-Plater, prezes, S. Bochwic, K. Świątecki i B. Szachno.

Tow. Akc. „Zawiercie".

Po silnych wstrząsach okresu inflacyjnego, wraca stopniowo „Zawiercie" w pierwsze szeregi przemysłu tekstylnego.

Przy współpracy z kapitałem holenderskim, który objął wszystkie zobowiązania „Zawiercia", współpracy życzliwej, produkcja obecna „Zawiercia" przewyższa już produkcję przedwojenną, obejmując i nowe gatunki szlachetniejsze, ongiś sprowadzane z Rosji.

W roku obecnym „Zawiercie" pracuje jeszcze na „lohn", w najbliższej jednak przyszłości nastąpi zamiana kontraktu „lohnowego" na finansowy, co umożliwi zamknięcie bilansów rocznych odpowiednim zyskiem.

Nowe inwestycje, wśród których, poza wymianą maszyn starych na nowe, wymienić należy budowę nowej przędzalni, pochłaniają setki tysięcy dolarów, są one jednak niezbędne dla zapewnienia pracy i rozwoju T-wa w przyszłości.

Ilość robotników, jakim Two obecnie daje pracę, dochodzi do sześciu tysięcy.

„Kabel Polski" Tow. Akc. w Bydgoszczy.

W wyniku porozumienia między S. A. „Siła i Światło" w Warszawie, głównym akcjonarjuszem Twa „Kabel Polski", a grupą, złożoną z trzech wielkich towarzystw kablowych zagranicznych — „Felten et Guillesume" w Wiedniu, Czesko-morawsk. Zakł. Elektrotechn. Fr. Križik w Pradze, „Felten et Guillesume" w Budapeszcie — posiadającą 25% akcji tegoż Twa, uchwalono na ostatniem Nadzw. Walnem Zgrom. podwyższyć kapitał akcyjny Twa z dotychczasowych 2.000.000 zł. na 5.000.000 zł.

Nowe ugrupowania, w którem kapitał polski utrzymuje dominującą rolę, ma na celu postawienie produkcji kabli na najwyższym poziomie, a to dzięki zastosowaniu przy niej patentów, licencyj, doświadczeń i zdobyczy technicznych wymienionych firm zagranicznych.

Działy produkcji uzupełnić ma fabrykacja podziemnych, międzymiastowych kabli telefonicznych i telegraficznych, co zbiega się z zamierzeniami Rządu w zakresie szerokiej rozbudowy sieci międzymiastowych, wzorem państw zachodnch.

Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi S. A.

Pod przewodnictwem Prezesa Rady p. Stefana Przanowskiego, b. Ministra Przem. i Handlu, odbyło się w dniu 26 ub. m. doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów.

W pięcioletnim okresie istnienia, w latach, w których życie gospodarcze Polski przechodziło głębokie wstrząsy i załamania, spowodowane przez wojnę i jej skutki, działalność S-ki pod względem opanowania terenu pracy, jak i zrealizowania celów i zadań, do jakich S-kę powołano do życia, rozwija się poważnie i szybko, osiągając w roku 1927 obroty, przewyższające znacznie obroty czterech lat poprzednich łącznie.

W sumie obrotów za r. 1927 w wysokości 14.722.225 zł., stanowiącej równowartość dostarczonych wytwórniom, zrzeszonym w Polskim Związku Przemysłowców Metalowych, 57.320 ton towarów, przypada 43% na obrót żelazem, 27% — surówką odlewniczą, 15% — stalą, 6% artykułami technicznymi, 3.5% koksem, 2% — metalami półszlachetnymi 1.5% węglem, 1.5% obrabiarkami, 0.5% złomem żeliwnym.

Bilans na dzień 31 grudnia 1927 r. zamyka się sumą zł. 1.650.653. zyskiem natomiast skromnym, wobec konieczności końcowego likwidowania dawnych ciężarów, wywołanych silnymi wstrząsami życia gospodarczego.

W wyniku dokonanych wyborów uzupełniających, w skład Rady wchodzą pp.: inż. Stefan Przanowski, b. min. Przem. i Handlu, prezes, Prof. inż. Zygmunt Sochacki, wiceprezes, dyr. Kaz. Ambrożewicz, b. Min. Skarbu, Czesław Klarner, J. Górecki, L. Hafner, b. Min. Jerzy Iwanowski, P. Król, Andrzej Zalewski, wicepr. L. Wellisz, Miecz. Myśliński, wicepr. Prof. Stanisław Jan Okolski, E. Ortwein, H. Wilde, St. Wierzbicki, Juljan Weliński, Witold Wierzejski. Wacław Woszczyński, Janusz Czarliński, Wł. Loewenstein, Stefan Zieliński, J. Lubieński, Jan Marjański, J. Buzek i H. Wolff.

S. W. Niemojowski, Fabr. Papieru S. A. w Bielsku.

Okres sprawozdawczy 1927 upływa dla Ski nader pomyślnie, dając w rezultacie czysty zysk w wysokości zł 214.507.

Bilans roczny, przejrzysty, daje nader pochlebny obraz stanu finansowego Ski, czyta się go z prawdziwą przyjemnością.

Wśród inwestycji Ski na uwagę zasługuje dobiegająca już końca budowa fabryki masy drzewnej w Czechowicach, projektowanej na 10 tysięcy kg masy drzewnej i 5 tysięcy kg tektury bronzowej i białej dziennie.

Obroty Ski dosięgły w r. 1927 sumy zł. 3.323.809 (przy kapitale zakład. 310.000 zł). Podatki wyniosły zł 113.714.

Z czystego zysku w sumie zł 214.507 przeznaczono zł 78.106 na fundusz inwestycyjny, zł 70.000 na rezerwę podatkową, zł 15.500 na 5% dywidendę i zł 31.000 na 10% superdywidendę.

Nowa Emisja Pol. Zakł. Elektrycznych „BROWN—BOVERI", Sp. Akc.

W dążeniu do usamodzielnienia rynku polskiego w dziedzinie motorów elektrycznych, rozbudowały się Zakł. Elektryczne „Brown—Boveri" w tempie nader szybkiem, co pochłonąć musiało znaczne wkłady pieniężne.

Celem sprostania dalszym zadaniom, oczekującym jeszcze T-wo, wystąpiła Rada na ostatniem Walnem Zgrom. akcjonarjuszów z wnioskiem o podwojenie kapitału akcyjnego. Wniosek ten przyjęli akcjonarjusze jednogłośnie, wyrażając uznanie dla dotychczasowej działalności Naczelnej Dyrekcji.

W „Monitorze Polskim", opublikowano obecnie przystąpienie do powiększenia kapitału zakładowego T-wa o zł. 2.000.000. —, czyli do sumy zł. 4.000.000.—, drogą wypuszczenia 20.000 szt. akcji III emisji złotowej, nominalnej wartości zł. 100.— każda.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcji.

Cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru wynosi zł. 110.—, z których zł. 100.— przeznacza się na kapitał zakładowy, resztę zaś, po pokryciu kosztów, z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

Akcje III emisji uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1928 roku.

Akcjonarjusze, pragnący skorzystać z prawa poboru nowych akcji, winni najpóźniej od dn. 5 maja b. r., przedstawić w kasie T-wa, Bielańska Nr. 6, w godzinach od 10 — 13 posiadane akcje celem dokonania na nich adnotacji dokonania prawa poboru, oraz wnieść całkowitą należność za akcje nowej emisji.

Przemysł Mydlarski i Perfumeryjny „Fryderyk Puls", S. A.

W dniu 4 b. m. odbyło się w siedzibie Ski w Warszawie, w drugim terminie, doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, celem wysłuchania i zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności w r. 1927 r.

Po zagajeniu zebrania przez p. Dra Gustawa Litterera, obecni akcjonarjusze oddali przez powstanie hołd pamięci ś. p. Edwarda Neprosa, piastującego od r. 1901 godność prezesa zarządu Spółki nieprzerwanie do ostatniej chwili swego życia.

W sprawozdaniu Zarządu z działalności w r. 1927, przedstawionem przez p. Dra G. Litterera, podkreślono stały, intensywny rozwój przedsiębiorstwa. Przedsięwzięte nowe inwestycje, rozszerzenie działów produkcji, zgodnie z postępem czasu, wpłynęły na znaczne zwiększenie się obrotów Ski.

Czysty zysk wyniósł w r. 1927 zł. 249.687, prawie więc dwa razy więcej, niż w roku poprzednim.

Z zysku tego przeznaczono na kapitał zapasowy zł. 124.843, na rezerwę podatkową 75.000 zł., na 3% dywidendę zł. 32.400, a resztę do przeniesienia na rok bieżący.

W wyniku wyborów uzupełniających wchodzą w skład Zarządu pp.: Dr. Gustaw Litterer, prezes, Karol Litterer, Robert Schroeder, a jako zastępcy pp.: Bolesław Rosicki i Edward Heinrich.

Komisję Rewizyjną stanowią pp.: R. Karwowski, T. Michałowski, K. Stefański i J. Żabiński.

Związkowa Centrala Maszyn S. A. w Poznaniu.

Dziewiąty okres sprawozdawczy, rok 1927, mimo że na wynik jego oddziaływały ujemnie pozostałości z lat 1925/6, był dla Ski w ogólnych wynikach korzystny.

Obroty w przeciwstawieniu do poprzedniego roku wzrosły o 51%. Stosunek ten byłby jeszcze korzystniejszy, gdyby fabryki były w stanie, przy głodzie maszyn rolniczych, pokryć całkowite zapotrzebowanie Ski.

Niezbędna konieczność posiadania większych kapitałów własnych dla utrzymywania na składzie większych zapasów towarów bez płacenia znacznych procentów od kapitałów obcych, wpłynęła na zrealizowanie drugiej emisji akcji, przejętej w całości przez konsorcjum, składające się z Banku Zw. Sp. Zarobkowych, S. A. H. Cegielski i ze Związku Spółdzielni Zarobk. i Gospod. w Poznaniu.

Kapitał zakładowy Ski wynosi obecnie zł 450.000.

Czysty zysk r. 1927 w wysokości zł 51.397 pozwala na wypłacenie 15% dywidendy od akcji I emisji.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Seweryn Samulski, prezes, Juljan Piechowski, wiceprezes, inż. Fr. Sławiński, ks. prałat Stan. Adamski, W. Fachinetti, J. Sierszeński, Jan hr. Szołdrski, St. Tomczak, Dr. Juljusz Trzciński, Zygmunt Weiss, St. Zmyślony. Zarząd spoczywa w rękach pp.: Kazimierza Lewickiego i Józefa Trawińskiego.

„AKWAWIT", S. A. w Poznaniu.

Okres sprawozdawczy 1926/7 (po dzień 31.VIII) był w dotychczasowym rozwoju Spółki najmniej korzystny.

Złożyły się na to dwa czynniki, z których jeden znalazł swe źródło w ogólnej sytuacji kraju, a drugi w wyjątkowo znacznem zmniejszeniu stanu zatrudnienia przedsiębiorstw Ski.

Dwa działy przemysłowe Ski, mianowicie rektyfikacje spirytusu i fabryki płatków ziemniaczanych, obniżyły w okresie sprawozdawczym bardzo znacznie stan zatrudnienia produkcyjnego. Rektyfikacje oczyściły około 4.000.000 L% spirytusu mniej, niż w r. 1925/6, skutkiem czego zmniejszył się ich stan zatrudnienia na około 20%, a suma brutto dochodu uległa redukcji na około 400.000 zł. Dział fabryk płatków ziemniaczanych pozbawiony był podaży surowca z powodu nieurodzaju ziemniaków. wobec czego, z wyjątkiem kilku tygodni częściowej pracy, był zupełnie unieruchomiony. Przerobiono w nim ogółem 25.739 centn. metr. ziemniaków, czyli zaledwie około 15% ilości, przerobionej w poprzednim roku. Suma obrotu w tym dziale wyniosła 234.036 zł.

Fabryka wódek, dzięki znacznemu uszlachetnieniu swojej produkcji, dała obrót towarowy w sumie zł 1.525.581.

Fabryka chemiczna w czterech działach, t. j. w dziale eterów, alkoholi tłuszczowych i chloropochodnych, estrów i wysoko cennych lakierów rozwinęła mimo trudności swą produkcję i to głównie w zakresie produktów o większej dochodowości. Obrót towarowy w tym dziale wyniósł 484.134 zł.

Dochody osiągnięte w okresie sprawozdawczym wystarczyły tylko na opłacenie podatku dochodowego, wymierzonego na podstawie bilansów z lat poprzednich w ogólnej sumie zł 172.172, oraz na pokrycie pełnej normalnej amortyzacji, wynoszącej 386.138 zł, nie dając możności wykazania czystej nadwyżki bilansowej.

Radę Nadzorczą stanowią pp.: R. hr. Dunin, prezes, J. Lossow, wiceprezes, Dr. B. Amrogowicz, St. hr. Czarnecki, Dr. K. Hącia, B. Kasprowicz, Dr. A. Korczyński, Pr. Mielęcki, I hr. Mielżyński, Z. Pluciński, S. Suryn, B. Sypniewski, Dr. T. Szułdrzyński, W. Urbanowski, E. Wendorff i J. Żychliński.

W skład Zarządu wchodzą pp.: Dr. Michał Skorny i Adam Pietrasiewicz.

Krajowa Wytwórnia Herbaty dawn. T-wo M. SZUMILIN, S. A.

Pod przewodnictwem p. b. Min. inż. Stefana Przanowskiego odbyło się w dniu 23 marca b. r., w siedzibie S-ki w Warszawie, doroczne Walne Zgrom. akcjonarjuszów, w którem uczestniczyło 18 akcjonarjuszów, reprezentujących ponad 80% kapitału akcyjnego.

Po wysłuchaniu referatu dyrektora Zarządu p. M. Kutznera, ujmującego sprawozdanie Zarz. z działalności S-ki w okresie sprawozdawczym, udzieliło W. Zgrom. Zarządowi jednogłośnie absolutorjum, przyjmując sprawozdanie do wiadomości i zatwierdzając przedstawiony bilans za rok 1927, wykazujący czysty zysk, osiągnięty w okresie sprawozdawczym, w wysokości zł. 173.389.

Przy podziale zysku przeznaczono na 16% dywidendę zł. 48.000, na rezerwę podatkową zł. 45.000, na gratyfikację dla pracowników 11.600 zł.

W wyborach uzupełniających do Rady Nadzorczej i Zarządu powołano ponownie do Rady pp. Zygm. Chrzanowskiego, Oskara Saengera i Roberta Geyera, a do Zarządu p. Zygm. Makólskiego, wobec czego skład Rady Nadzorczej i Zarządu nie uległ zmianie.

Wyniki finansowe zdobyte w okresie sprawozdawczym wśród silnej walki konkurencyjnej z firmami zagranicznemi, dysponującemi nader tanimi i obfitymi kredytami, przy nieuzasadnionym braku ochrony celnej, możliwe jedynie dzięki sprężystej organizacji i dobroci towaru, zasługują na podkreślenie.

Bank Angielsko-Polski Sp. Akc.

Okres sprawozdawczy 1927 r. znamionuje silny rozrost działalności Banku, obejmującej poza cukrownictwem i inne działy przemysłowe.

Mimo wzmożenia obrotów, zamyka Bank rok sprawozdawczy zyskiem mniejszym, niż w roku poprzednim, a wpłynęło na to silne zmniejszenie się rozpiętości stopy kredytowej.

Przy kapitale zakładowym zł. 2.000.000, lecz stosunkowo silnym przypływie kapitałów z British Overseas Banku, czysty zysk wyniósł zł. 298.178.—

Wśród poszczególnych pozycji bilansowych na dzień 31 grudnia ub. r. na uwagę zasługują, po stronie: „Ma": a) Kasa i sumy do dysp. zł. 1.245.952 (kapitał zakł. 2.000.000), b) banki zagraniczne... zł. 9.808.814, c) weksle zdyskontowane... zł. 23.956.928, d) pożyczki terminowe zł. 5.426.461; po stronie „Winien": a) wkłady terminowe 952.129 zł., b) wkłady à vista zł. 1.793.146, c) redyskonto weksli zł. 15.616.205 i d) banki zagraniczne zł. 19.846.221.

Z czystego zysku w sumie zł. 298.178 przeznaczono zł. 160.000 na 8% dywidendę.

W skład Rady Banku wchodzą pp.: Jan Zagleniczny, prezes, Arthur C. D. Gaidner, wiceprezes, J. Evert, Hon. R. E. Hubbard, Sz. Landau, Leon Nowakowski, Winc. Koziełł-Poklewski, Ludw. Panenko, K. Sachs i Tadeusz Sułowski.

Warszawskie Akc. Tow. Pożyczkowe Na Zastaw Ruchomości.

Czterdziesty okres sprawozdawczy Twa, rok 1927, znamionuje pomyślny rozwój agend i nie mniej pomyślny wynik prac, ujęty w wysokości czystego zysku w sumie zł 526.868.

Przejrzysty bilans roczny przedstawia się okazale, pozycje gotówkowe dowodzą o znacznej płynności środków obrotowych Twa.

Pozycja „zaliczenia" wzrosła z 6.203.705 zł końcem roku 1926 na zł 8.556.957 końcem r. 1927, stanowiąc różnicę wpływu zastawów i wykupu tychże. W r. 1927 przybyło zastawów na zł. 16.096.296, niezależnie od remanentu z r. 1926 w wysokości zł. 6.203.705, tworząc obrót zaliczeniowy w sumie zł. 22.300.001. Z sumy tej wykupiono w r. 1927 zastawów na zł. 13.743.044, na dzień 31 grudnia 1927 r. pozostał remanent w sumie zł. 8.556.957. Według gatunków zastawów remanent ten składa się z zastawów na 67.020 szt. kosztowności na sumę zł. 7.592.688 i towary na sumę zł. 964.269.

Pokaźnie przedstawia się suma wpłaconych podatków skarbowych, miejskich, oraz opłat, dochodzi bowiem do zł 249.994 za r. ub. Podatki i opłaty skarbowe i komunalne, jakie w związku z działalnością Twa zapłacono w r. 1927, wyniosły: skarbowe — 483.234 zł, a komunalne — 54.392 zł, łącznie zatem zł 537.626, w tem sam podatek dochodowy zł 143.792.

Czysty zysk okresu sprawozdawczego w wysokości zł. 526.868 podzielono, przeznaczając zł. 26.368 na kapitał zapasowy, zł 320.500 na specjalną rezerwę i podatek dochodowy za rok 1927, a resztę zł 180.000 na 18% dywidendę.

Zarząd Twa stanowią pp.: Antoni Ożarowski, prezes, Teodor Galiński, Tadeusz Koszutski, Wacław Koźniewski, a jako zastępcy: Bolesław Cesarski i Ludwik Klewin.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzą pp.: A. Morozewicz, Br. Plebiński, J. Pokrzywnicki, Marjan Smoleński i Bol. Hryniewiecki.

Bank Towarzystw Spółdzielczych.

Okres sprawozdawczy 1927 r. stanowi poważny etap w stałym rozwoju Banku po wojnie światowej, wyróżniając się znacznym wzrostem środków obrotowych i wzmożeniem działalności kredytowej.

Obroty miesięczne Banku wahały się w granicach od zł 40.109.000 w styczniu do zł 77.716 w grudniu ub. r., dając roczną sumę obrotów w wysokości zł 703.281.000.—

W porównaniu z dn. 31 grudnia 1926 r. wzrosły na dzień 31 grudnia 1927 r.: wkłady terminowe z 1.666.135 zł na 4.208.898 zł, rachunki czekowe z 4.410.562 zł na 9.007.444 zł, drobne wkłady oszczędnościowe z 688.655 zł na 1.608.504 zł, skup weksli z 4.817.292 zł na 12.172.415 zł, otwarty kredyt z 475.395 zł na 1.379.020 zł.

Środki obrotowe Banku powiększały się systematycznie przez cały rok sprawozdawczy i z sumy około 7.300.000 zł w końcu 1926 r. podniosły się na dzień 31 grudnia 1927 r. do sumy prawie 16 miljonów złotych.

Rozwój ten pozwalał w coraz większym stopniu traktować kredyt redyskontowy w Banku Polskim jako rezerwę. Gdy w styczniu redyskonto wynosiło przeszło 43% portfelu Banku, to w końcu listopada spadło do 13% i dopiero w końcu roku podniosło się znowu o 24% tegoż portfelu.

Okres sprawozdawczy zamyka czysty zysk w wysokości zł 327.371. Z zysku tego przeznaczono zł 33.551 na kapitał zapasowy, 130.000 zł na rezerwę podatku dochodowego, 13.820 zł do przeniesienia, łącznie z ewent. pozostałością z rezerwy podatkowej, na rachunek r. bież., a zł 150.000 na 6% dywidendę dla akcjonarjuszów.

W skład Rady Banku wchodzą pp.: Zygm. Chrzanowski, prezes, Wincenty Młynarski, wiceprezes, Ignacy Hordliczka, wiceprezes, Stanisław Mitraszewski, sekretarz, Gabrjel Jeżewski, Wiktoryn Kosmowski, Stanisław Jan Majewski, Bolesław Markowski, Witold Mroziński, Józef Pogorzelski, Tadeusz Sułowski i Bolesław Szkopowski.

Dyrekcję stanowią pp.: Antoni Rząd i Wład. Heinrich.

Nadmienić należy, iż nader staranne i szczegółowe sprawozdanie banku obejmuje 43 strony druku, daje jednak dokładny obraz agend i stanu majątkowego Banku.

ZARZĄD FIRMY:

Zjednoczone Fabryki Portland Cementu „F I R L E Y"

SPÓŁKA AKCYJNA

(dawniej: Lubelska Fabryka Portland Cementu „FIRLEY" S. A.)

podaje niniejszem do wiadomości, że Postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu Nr. Adm. Pr. 5453 Spr. 624, ogłoszonem w „Monitorze Polskim" Nr. 26 z **dnia 1 lutego 1928 roku,** dozwolone zostało.

I) Powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł. 7.500.000.—, ozyli do zł. 15 milj., drogą III złotowej emisji 150.000 sztuk akcji na okaziciela, nominalnej wartości zł. 50.— na następujących warunkach:

a) 120.000 sztuk akcji nowej emisji są przeznaczone dla akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej pod firmą: „Górka", Spółka Akcyjna, Fabryka Cementu w Sierszy" w stosunku 6 akcji nowej emisji, wzamian jednej akcji dotychczasowej Spółki Akcyjnej „Górka".

b) 30.000 sztuk akcji nowej emisji są przeznaczone dla akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej pod firmą: „Spółka Akcyjna Portland Cementu „Ogrodzieniec" w stosunku jednej akcji nowej emisji, wzamian 2½ akcji Spółki Akcyjnej „Ogrodzieniec".

c) cena emisyjna akcji nowej emisji określa się na zł. 51.—, z których zł. 50.— przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś, po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

d) pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu 4 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w „Monitorze Polskim" i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1927 roku.

e) całkowite przeprowadzenie emisji, czyli wymiana akcji Spółek Akcyjnych „Górka" i „Ogrodzieniec" winna być uskuteczniona w ciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w „Monitorze Polskim".

f) w ogłoszeniach o nowej emisji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie tej emisji akcji.

g) w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim", akcje nowej emisji winne być wydane akcjonarjuszom, oraz dopuszczone do notowań giełdowych.

Niniejszym Zarząd Sp. Akc. „Firley" wzywa pp. Akcjonarjuszów Spółek Akcyjnych „Górka" i „Ogrodzieniec", aby w ciągu trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia zgłosili się ze swojemi akcjami w biurze Zarządu S. A. „Firley" w Warszawie, Warecka Nr. 11, w godzinach od 10-ej do 1-ej dla wymiany tych akcji, z tem, że każdy akcjonarjusz S-ki Akc. „Górka" otrzyma wzamian jednej akcji złotowej tejże firmy, wartości nominalnej 100 złotych, sześć akcji S-ki Akc. „Firley" III emisji złotowej, wartości nominalnej 50 złotych każda, względnie za każdą akcję markową tejże firmy, wartości nominalnej 1000 marek — dwie akcje S-ki Akc. „Firley" III emisji złotowej, wartości nominalnej 50 złotych każda. Natomiast każdy akcjonarjusz S-ki Akc. „Ogrodzieniec" otrzyma wzamian 2½ akcji złotowych tejże firmy, wartości nomin. 25 złotych każda, jedną akcję S-ki Akc. „Firley" III emisji złotowej wartości nominalnej 50 złotych.

(Termin III emisji upływa 30 kwietnia b. r.).

Rada Banku Handlowego w Warszawie.

Spółki Akcyjnej

stosownie do art. 24 i 25 statutu Banku niniejszym podaje do wiadomości, że

57 WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w dniu 4 maja 1928 r., w piątek o godz. 4-ej po poł. w gmachu Banku Handlowego w Warszawie S. A., Traugutta 7/9, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia.
2) Wybór Przewodniczącego Ogólnego Zebrania.
3) Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej ze stanu interesów Banku, zatwierdzenie bilansu na dz. 31/XII. 1927 oraz projektu podziału zysków, jak również udzielenie absolutorjum Radzie i Dyrekcji za okres sprawozdawczy 1927.
4) Zatwierdzenie nowych kooptowanych Członków Rady Nadzorczej oraz wybór nowych Członków na miejsce Członków ustępujących drogą losowania.
5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
6) Oznaczenie sumy wynagrodzenia dla Członków Rady Nadzorczej na r. 1928 oraz Członków Komisji Rewizyjnej za r. 1927.
7) Zmiana statutu Banku.
8) Zatwierdzenie zmian statutu Kasy Przezorności pracowników Banku Handlowego w Warszawie S. A.

Każdy akcjonarjusz, pragnący uczestniczyć w 57 Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów, winien złożyć posiadane akcje najpóźniej w dniu 28 kwietnia r. b. w sobotę, do godz. 12 w poł., w kasie Instytucji Centralnej Banku Handlowego w Warszawie, bądź w kasie jednego z oddziałów miejskich w Warszawie: Królewska 6, Tłomackie 1, Praga — Targowa 65, lub jednego z oddziałów, względnie agentur Banku: w Baranowiczach, Będzinie, Brześciu n/Bugiem, Częstochowie, Kaliszu, Katowicach, Kowlu, Lwowie, Lublinie, Łodzi, Łucku Płocku, Poznaniu, Radomiu, Radomsku, Równem, Sosnowcu, Tomaszowie Mazowieckim, Wilnie, Włocławku.

Zamiast akcyj mogą być przedstawione świadectwa lub kwity na akcje, złożone do depozytów, lub zastawione w instytucjach kredytowych, rządowych lub prywatnych, mających swe ustawy, przez Rząd zatwierdzone. W świadectwach takich winny być wymienione numery złożonych akcyj. Po złożeniu akcyj wydane będą przez Instytucję Centralną imienne numerowane karty wejścia na Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych Sp. Akc.

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 28-ym kwietnia 1928 roku, o godzinie 4-ej po południu, w biurze Rady, przy ul. Wareckiej Nr. 15, odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie, bilans, rachunek zysków i strat za rok 1927 wraz z wnioskiem Komisji Rewizyjnej.
3) Budżet i plan działań.
4) Zmiana §§ 18, 19, 20, 21, 29, 31, 34, 35, 46, 50, 54.
5) Upoważnienie Rady do kupna objektu leśnego, oraz w związku z tem do ewentualnego podwyższenia kapitału zakładowego o zł. 3.600.000,— drogą wypuszczenia nowej emisji akcyj, z przeznaczeniem jej wyłącznie na pokrycie ceny kupna rzeczonego objektu i z pominięciem prawa pierwszeństwa dotychczasowych akcjonarjuszów do nabycia akcji tej emisji.
6) Potwierdzenie pełnomocnictw Rady.
7) Wybór członków Rady.
8) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
9) Wnioski akcjonarjuszów.

Pp. Akcjonarjusze, życzący sobie wziąć udział z prawem głosu na tem Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów winni przedstawić Radzie Towarzystwa przynajmniej na 7 dni przed Zgromadzeniem, t. j. nie później niż 21-go kwietnia 1928 roku włącznie, swoje akcje lub kwity depozytowe z oznaczeniem numerów akcji, wydane przez instytucje rządowe lub też prywatne, działające na podstawie ustaw, zatwierdzonych przez Rząd.

W razie niedojścia do skutku Zgromadzenia w powyższym terminie, Zgromadzenie to odbędzie się w drugim terminie w dniu 15-ym maja 1928 r., o godzinie 4-ej po południu, w wyżej oznaczonym lokalu z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji i uczestniczących w niem akcjonarjuszów. Termin składania akcji na to drugie Zgromadzenie upłynie z dniem 8-ym maja 1928 roku.

ZARZĄD WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, Sp. Akc.

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w dniu 20 kwietnia r. b. o godzinie 3-ej po poł. odbędzie się w lokalu Zarządu Towarzystwa przy ul. Traugutta Nr. 5, 58-e Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów z porządkiem następującym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za rok 1927, a także bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1927.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok 1928.
3) Wybór trzech członków Zarządu na miejsce wychodzących tytułem starszeństwa, oraz zatwierdzenie dokonanej przez Zarząd, w myśl § 8 statutu, kooptacji nowego członka Zarządu w miejsce zmarłego ś. p. Gustawa Barona Taubego.
4) Wybór Komisji Rewizyjnej na rok 1928.
5) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze życzący sobie uczestniczyć w Walnem Zgromadzeniu, zechcą conajmniej na 7 dni przed dniem tego Zebrania złożyć w biurze Zarządu posiadane akcje złotowe Towarzystwa, względnie wzamian samych akcji, świadectwa depozytowe, zastawowe, lub poświadczenia listowne instytucji bankowych krajowych, dające pewność, że akcje te zostaną nienaruszalnie dalej przechowane do daty Zgromadzenia. W dokumentach, poświadczających posiadanie akcji winny być zamieszczone numery akcji.

Rada Polskiego Banku Przemysłowego.

ma zaszczyt zaprosić niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcjonarjuszy Polskiego Banku Przemysłowego na **XVI-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie,** które odbędzie się dnia 28 kwietnia 1928 r. o godzinie 11-tej przed południem, w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie, ul. 3-go maja L. 9, z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok administracyjny 1927 i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków z dniem 31 grudnia 1927 r.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej oraz jej wnioski na zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1927 oraz na udzielenie absolutorjum Radzie i Zarządowi z czynności i rachunków w roku administracyjnym 1927.
3. Wnioski Rady w sprawie użycia (rozdziału) czystego zysku.
4. Wybór czterech członków Rady w myśl par. 21 statutu.
5. Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej dwóch zastępców na rok administracyjny 1928 oznaczenie ich wynagrodzenia (par. 45 statutu.)
6. Oznaczenie wysokości marki obecności dla członków Rady Banku (par. 28 statutu.)

Akcjonarjuszy, chcących wziąć udział z prawem głosowania w tem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl par. 34, 36, 39 i 40 statutu, o zdeponowanie **najpóźniej do dnia 23 kwietnia 1928 r.** swych akcji wraz z kuponami w kasie Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie lub w jego Oddziałach w Borysławiu, Drohobyczu, Gdańsku, Gorlicach, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Stryju i Warszawie.

Pięć akcji złotowych daje prawo do jednego głosu.

Akcjonarjusze, którzy przez zdeponowanie akcji udowodnili swe prawo do głosu, otrzymują karty legitymacyjne, brzmiące na ich nazwisko, z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może akcjonarjusz wykonywać albo osobiście, albo przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten ostatni jest akcjonarjuszem, czy nie.

B I L A N S Krajowej Hurtowni Herbaty dawn. T-wo M. Szumilin Sp. Akc. w Warszawie.

AKTYWA. na dzień 1 stycznia 1928 r. PASYWA.

Aktywa		Pasywa		
Kasa	8.850,73	Kapitał Akcyjny		300.000,—
Banki	44.052,—	Kapitał Zapasowy		30.000,—
Papiery Wartościowe	53.033,—	Kapitał Rezerwowy		9.000,—
Ruchomości	20.190,40	Depozyty Zarządu		11.875,—
Materjały	18.743,—	Wierzyciele		156.462,87
Weksle w Portfelu	71.073,64	Niepodnies. Dywid. z 1924 r.		1.010,34
Weksle dane do inkasa	11.657,45	„ „ „ 1925 r.		1.267,50
Weksle Protestowane	5.353,—	„ „ „ 1926 r.		2.066,25
Kaucje Zarządu	11.875,—	Niewypłacone Prowizje		14.496,79
Towary	269.351,45	Rezerwa Przejściowa		4.462,—
Składy Komisowe	19.021,74	Sumy Przechodnie		1.728,38
Dłużnicy	168.624,25	Pozost. Zysku z 1926 r.	128,69	
Sumy Przechodnie	3.933,—	Zysk za 1927 r.	173.260,84	173.389,53
	705.758,66			705.758,66

B I L A N S Banku Dyskontowego Warszawskiego

STAN CZYNNY. **na dzień 31 grudnia 1927 r.** STAN BIERNY.

Stan czynny	Złote i grosze	
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i Pocztowej Kasie Oszcz.		5.139.672,47
Waluty zagraniczne		3.425.766,17
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	213.563,47	
b) papiery hipoteczne	5.430.016,68	
c) akcje	794.063,87	6 437.644,02
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		5.764.355,82
Banki krajowe		923.834,42
Banki zagraniczne		2.003.781,45
Weksle zdyskontowane		34.859.290,68
Rachunki bieeż. (salda debetowe)		35.014.248,40
Pożyczki terminowe		8.870,03
Nieruchomości		3.613.600,—
Różne rachunki		917.726,68
Oddziały		2.171.558,90
		100.280.349,04
Udzielone gwarancje		11.354.070,13
Inkaso		13.927.944,66
		125.562.363,83

Stan bierny	Złote i grosze	
Kapitały własne:		
a) zakładowy	10.000.000,—	
b) zapasowy	2.859.363,20	
c) inne rezerwy	600.000,—	
d) fundusz amortyzacyjny	204.360,—	13.663.723,20
Wkłady:		
a) terminowe	11.103.569,83	
b) à vista	16.655.907,—	27.759.476,83
Rachunki bież. (salda kredytowe)		24.686.164,51
Zobowiązania inkasowe		248.042,62
Redyskonto weksli w B. Polskim		6.693.587,47
Banki krajowe		2.612.008,03
Banki zagraniczne		18.076.440,79
Różne rachunki		2.308.808,82
Oddziały		2.220.404,18
Rachunki zysków i strat		2.011.692 59
		100.280.349,04
Zobowiązania z tyt. udziel. gwar.		11.354.070,13
Różni za inkaso		13.927.944,66
		125.562.363,83

Zjedn. Polscy Przemysłowcy Metalowi S. A.

STAN CZYNNY. **B I L A N S na dzień 31.XII-1927 r.** STAN BIERNY.

Stan czynny		
Gotowizna w Kasach		2.678,15
Banki r-ki bieżące		30.305,48
Dłużnicy:		
Odbiorcy	444.759,34	
Dostawcy	96.832,71	
Różni	24.684,61	566.276,66
Weksle:		
Pozostałe w portfelu	76.516,62	
Przesłane na inkaso	175,00	76.691,62
Nieruchomości:		
w Warszawie, Nowy Świat 50	484.011,40	
w Krakowie, ul. Łokietka	16.044,00	500.055,40
Ruchomości		23.748,34
Papiery procentowe		5.550,00
Udział w Przedsiębiorstwach		402.509,61
Towary — remanent		40.718,09
Sumy Przechodnie		2.170,00
		1.650.653,35
Różni za gwarancje		351.355,06

Stan bierny		
Kapitał Zakładowy	400.000,00	
„ Zapasowy	98.352,47	498.352,47
Banki		27.031,74
Wierzyciele:		
odbiorcy	143.899,38	
Dostawcy	623.792,84	
Różni	24.736,28	792.428,50
Akcepty własne		278.227,68
Kasa Przezorności Pracowników		33.767,18
Sumy Przechodnie		10.641,51
Zysk za r. 1926		3.386,67
Zysk za r. 1927		6.817,60
		1.650.653,35
Akcepty gwarancyjne		351.355,06

D y r e k c j a:
(—) T. Lecewicz, (—) M. Bujalski

K s i ę g o w y:
(—) R. Osterczyk

Z a r z ą d:
(—) K. Ambrożewicz, (—) S. J. Okolski
(—) L. Hafner, (—) P. Król, (—) W. Woszczyński

Komisja Rewizyjna:
(—) Skibiński, (—) S. Gostyński, (—) J. Szaniawski

Przemysł Mydlarski i Perfumeryjny „FRYDERYK PULS", S. A.

AKTYWA. *Bilans na dzień 1 Stycznia 1928 roku.* PASSYWA.

Aktywa	Złote i grosze	
K a s a:		
Gotowizna w kasie	1.410,97	
Weksle w portfelu	27.635,42	
Własne papiery procentowe	18.066,50	
Depozyty	—,31	47.113,20
D ł u ż n i c y:		
Odbiorcy	316.093,75	
Dostawcy	8.033,17	
Kaucje	625,—	
Banki — rach. bieżące	62.119,76	386.871,68
T o w a r y:		
Gotowe	127.760,63	
Półfabrykaty i surowce	190.980,35	318.740,98
Place, budowle, maszyny i urządzenia:		
Plac przy ul. Daniłowiczow. 12	570.126,—	
„ przy ul. Gęsiej 95	50.490,—	
„ na Woli	139.700,57	
Bud. fabr. przy ul. Daniłowicz. 12	146.329,39	
Budowle fabr. przy ul. Gęsiej 95	54.162,99	
Maszyny i aparaty Daniłowicz. 12	262.376,18	
Utensylja fabryczne „ „	62.327,96	
Urządzenia elektrycz. „ „	17.007,—	
Laboratorjum analit. „ „	2.018,81	
Urządz. sklep. kant. Wierzbowa 11	56.080,70	
Maszyny i aparaty Gęsia 95	17.736,38	
Urządzenia elektr. „ „	1.234,74	
Utensylja fabryczne „ „	10.150,45	1.389.741,17
Wozy, konie, uprząż:		
Konie	900,—	
Wozy	500,—	
Uprząż	150,—	1.550,—
		2.144.017,03

Passywa	Złote i grosze	
K a p i t a ł y:		
Zakładowy	1.080.000,—	
Zapasowy	130.040,96	
Amortyzacyjny	264.708,46	1.474.749,42
W i e r z y c i e l e:		
Odbiorcy	5.496,83	
Dostawcy	351.621,92	
Hipoteczni	21.702,49	
Prywatni	25.000 31	403.821,55
D y w i d e n d a:		
Dywidenda niepodn. za 1921 r.	2,97	
„ „ za 1924 r.	5.289,—	
„ „ za 1925 r.	2.952,50	
„ „ za 1926 r.	7.513,80	15.758,27
Z y s k:		
Pozostałość z zysków r. 1926	17.831,68	
Zysk za rok operacyjny 1927	231.856,11	249.687,79
		2.144.017,03

Z a r z ą d: m. p. *Dr. Gustaw Litterer* m. p. *Karol Litterer* m. p. *Robert Schroeder*

Naczelny redaktor i wydawca: **TADEUSZ KURASIEWICZ.** REDAKCJA I ADMINISTRACJA: **WARSZAWA, ul. Szopena 10 — 9.**

Odbito w Zakładach Drukarskich WACŁAWA PIEKARNIAKA, Warszawa, Ordynacka 3, telefon 44-59.